Dźwięk na sucho jest pełny i długo wybrzmiewający, w co – znając cenę tego instrumentu – wprost trudno uwierzyć

Do nagrania wykorzystano:
wzmacniacz Rivera TBR1
mikrofony AKG Solidtube i Shure SM57
warta muzyczna Seasound Solo

Artur Lesicki

Blade Delta Classic

gitara elektryczna

Gitary szwajcarskiej firmy Blade od kilku dobrych lat cieszą się znakomitą opinią klientów, natomiast ich producent notuje świetne wyniki sprzedaży. Przyznaję, że wcześniej niewiele słyszałem o tych instrumentach i nigdy nie miałem z nimi do czynienia

INFORMACJE

DANE TECHNICZNE

korpus: jesion bagienny; **gryf:** klon (Hard Rock Maple), przykręcany do korpusu; **klucze:** Levinson/Gotoh; **podstrunnica:** palisander; **progi:** 22 jumbo; **mostek:** Classic/6 Slot Saddles; **przetworniki:** single T4/2 Set (2×); **elektronika:** aktywny system kontroli VSC; **osprzęt:** złoty

DOSTARCZYŁ

FX-MUSIC GROUP, Częstochowa, tel. 034-374-06-46, www.fxmusic.pl

CENA 2 866 zł

Firma Blade została założona pod koniec lat 70. przez Gary'ego Levinsona – lutnika, który przedtem przez lata prowadził własny warsztat lutniczy. Teraz natomiast, po dokładniejszym zapoznaniu się z jednym z modeli tej firmy, tj. Blade Delta Classic – zagadka sukcesów Gary'ego Levinsona i spółki jest (przynajmniej dla mnie) rozwiązana. Przystąpmy zatem do rzeczy.

BUDOWA

Gitara Blade Delta Classic wykonana jest z jesionu bagiennego, natomiast do budowy szyjki instrumentu użyto klonu (Hard Rock Maple). Nabito na niej 22 średniej wysokości i szerokości progi. Zarówno korpus jak i podstrunnica nie są ożyłkowane, co wcale nie pogarsza właściwości estetycznych instrumentu. Wręcz przeciwnie, gitara sprawia bardzo dobre wrażenie wizualne, zapewne za sprawą ładnie wyprofilowanej główki jak i złotego hardware. Gitara została wyposażona w dwa przetworniki produkcji firmy Blade oznaczone symbolem T4. Wyboru między nimi dokonujemy trójpozycyjnym, ślizgowym przełącznikiem. Ponadto mamy tu dwa standardowe, wspólne dla każdego przetwornika, potencjometry VOLUME i TONE.

Gryf Blade Delta Classic jest wykonany po prostu znakomicie. Według producenta na główce gryfu zamontowano klucze Gotoh (choć nie posiadają one stosownego oznakowania). Rzut oka do wnętrza gitary przekonuje nas, że z tej strony nie musimy obawiać się przykrych niespodzianek. Wszystko jest polutowane porządnie, kabelki są dobrej jakości i do tego sensownie rozmieszczone. Mostek gitary, wykonany z jednego kawałka blachy, posiada sześć siodełek – dla każdej ze strun. Powoduje to, że możemy być spokojni również w kwestii odpowiedniej intonacji. W tej gitarze – przy odrobinie cierpliwości – można bardzo dokładnie ustawić menzurę.

Pierwsze skojarzenie, jakie wywołuje Delta Classic jest oczywiste, to kolejny klon Telecastera. Ten sam kształt, dwa pickupy single coil (ze słynną mydelniczką przy gryfie), mostek wykonany z jednego kawałka blachy – cóż nowego można tu jeszcze wymyślić? I tu niespodzianka: pomiędzy potencjometrami znajduje się bowiem mały, tajemniczy przełącznik. Służy on do przełączania, stosowanego w instrumentach skonstruowanych przez Gary'ego Levinsona, układu VSC (Variable Spectrum Control). Jest to nic innego jak miniaturowy, aktywny przedwzmacniacz, którym możemy odpowiednio korygować barwę dźwięku. W pozycji środkowej VSC jest wyłączony, natomiast ustawienia skrajne dają możliwość podbicia częstotliwości dolnych i górnych lub też środkowych. Jeżeli w układzie pasywnym Delta Classic rzeczywiście przypomina Telecastera, to zastosowanie VSC robi z gitary Turbo, bądź też nawet Modern Telecaster. Ilość kombinacji brzmieniowych zwiększa się w stosunku do zwykłej gitary wielokrotnie. Dodatkowo możemy skorzystać z możliwości ustalenia, które częstotliwości i w jaki sposób mają być podbijane. Służą do tego umieszczone z tyłu gitary trzy potencjometry, którymi najlepiej operować za pomocą śrubokrętu. Tam także znajduje się gniazdo baterii 9V zasilającej układ. Nie jest to zbyt szczęśliwy pomysł, bo jej wymiana w trakcie koncertu jest bardzo trudna i wymaga odkręcenia czterech śrub, na co w takiej sytuacji nie bardzo jest czas.

Moją uwagę zwrócił sposób zamontowania przetwornika przy gryfie. Chcąc nieco skorygować jego wysokość, ze zdziwieniem zauważyłem brak zwykle stosowanych tu śrub. Pickup zamocowany jest bowiem bezpośrednio do korpusu. Jego regulacja w związku z tym jest nieco utrudniona i wymaga zdjęcia maskownicy. Rozwiązanie to może mieć swoje uzasadnienie, jeśli w jakiś sposób przyczynia się ono do podniesienia walorów brzmieniowych gitary.

Na koniec mały drobiazg, który świadczy o tym, że Gary Levinson rzeczywiście zna się na swoim fachu i – jak sam o sobie pisze – wsłuchuje się z przyjemnością w głos muzycznej braci, wyciągając z tego trafne wnioski. Popatrzmy na kształt zamontowanego na główce gitary docisku strun. Każdy kto zna klasyczne, stosowane w innych gitarach akcesoria, wie o czym mówię. Ten mały element może doprowadzić do stanu ogromnej frustracji, przeskakując ciągle podczas strojenia instrumentu. Tutaj taka sytuacja na pewno nie wystąpi.

BRZMIENIE

Dźwięk na sucho jest pełny i długo wybrzmiewający, w co – znając cenę tego instrumentu – wprost trudno uwierzyć. W całym paśmie mamy wyrównany, mocny ton; to naprawdę charakteryzuje jedynie instrumenty z wysokiej półki. Na wzmacniaczu brzmienie instrumentu jest zbliżone do tradycyjnego Telecastera. Jak już wspomniałem, aktywacja układu VSC powoduje znaczną zmianę jego charakteru. Osobiście bardzo odpowiadały mi ustawienia z podbitą średnicą. Instrument łatwiej zaznaczał swą obecność, lepiej przebijał się w nagraniu. Nie ma jednak reguły – przy różnych kombinacjach przetworników, również inne ustawienia przedwzmacniacza są bardzo ciekawe i potrafię sobie wyobrazić mnóstwo muzycznych sytuacji, w których znajdą one zastosowanie. Małym mankamentem jest zjawisko, które występuje przy grze brzmieniem przesterowanym. Włączenie układu aktywnego powoduje czasem znaczne wzmocnienie nie tylko odpowiednich częstotliwości, lecz także szumów, brumów i innych niepożądanych przydźwięków.

REKLAMA
REKLAMA

Osobiście bardzo odpowiadały mi ustawienia z podbitą średnicą. Instrument łatwiej zaznaczał swą obecność, lepiej przebijał się w nagraniu

Zwraca uwagę niezwykle estetyczne wykończenie prezentowanej gitary. Na zdjęciu widać dodatkowy przełącznik służący do aktywacji układu VSC.

Na główce gryfu zamontowano klucze marki Gotoh. Na uwagę zasługuje umieszczony na główce docisk strun, który – za sprawą swojego kształtu – nie wpływa negatywnie na strój.

Podejrzewam, że właśnie dla uniknięcia tego zjawiska mamy możliwość dodatkowej regulacji ustawień przedwzmacniacza.

PODSUMOWANIE

Reasumując, instrument jest wykonany naprawdę bardzo porządnie. Małe zastrzeżenia mogę jedynie mieć w kwestii dopasowania kawałków drewna, z których składa się korpus. Za to gryf gitary mógłby służyć jako wzorzec w tej klasie cenowej. Precyzja wykonania, komfort gry, znakomicie wykończone progi – stawiają model Delta Classic na poziomie instrumentów o wiele droższych. Ogólnie można powiedziec, że mamy tu do czynienia z elementami konstrukcyjnymi, które są nie tylko estetyczne, ale i doskonale do siebie dopasowane.

Również i brzmienie gitary jest na wysokim poziomie. Zastosowanie układu aktywnego to kwestia gustu – jedni to lubią, drudzy wręcz przeciwnie. W tym modelu na pewno daje to ponadstandardową możliwość kreowania dźwięku przy zachowaniu jego wysokiej jakości. Posłuchajcie ścieżek nagranych za pomocą Blade (umieszczonych oczywiście na naszej płycie DVD). Instrument dobrze współpracuje zarówno z efektem Ibanez Tube Screamer TS10, jak i mocniejszym Ibanez Tube King. Barwa czysta także jest niezgorsza. Myślę, że na tej gitarze naprawdę da się dobrze zabrzmieć. Moje zdanie jest jednoznaczne: Blade to najlepsza koreańska gitara, jaką miałem w ręku. Mamy tu do czynienia z dobrym produktem, który wart jest swej ceny. Wiemy już co sprawia, iż gitary firmy Blade są cenione i znakomicie się sprzedają. W kategorii jakość/cena można powiedzieć tylko jedno – świetny wybór.

WYNIKI TESTU

FUNKCJONALNOŚĆ	●●●●●
BRZMIENIE	●●●●●
WYKONANIE	●●●●●
JAKOŚĆ/CENA	●●●●●

WNIOSKI najlepsza koreańska gitara jaką miałem w ręku. Zdecydowanie warta polecenia

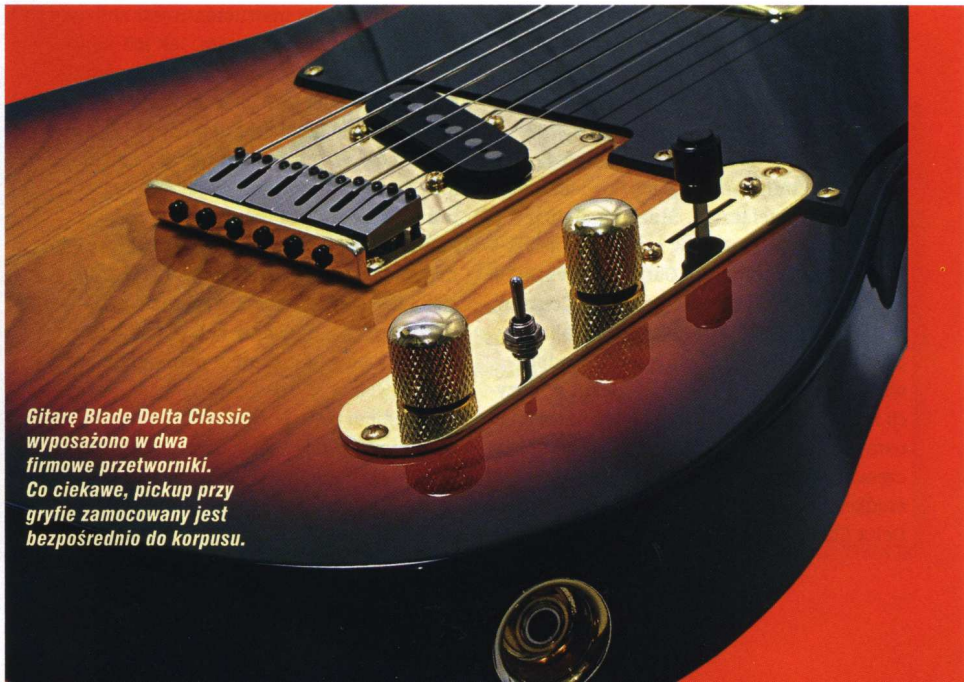

Gitarę Blade Delta Classic wyposażono w dwa firmowe przetworniki. Co ciekawe, pickup przy gryfie zamocowany jest bezpośrednio do korpusu.